

Bangladesz: 14-latka zabicowana na śmierć

Hena Akhter w ostatnich słowach skierowanych do swojej matki zapewniała o swojej niewinności. Ale było za późno, by ocalić czternastolatkę.

Mieszkańcy z jej wioski w okręgu Shariatpur w Bangladeszu wydali już na nią ostateczny wyrok. Winna - uznali oskarżając ją o romans z żonatym mężczyzną. Imam z lokalnego meczetu wydał fatwę i wyrok: 101 uderzeń biczem wykonanych publicznie. Hena upadła po 70. Krwawiąca i posiniaczona została zabrana do szpitala, gdzie tydzień później zmarła.

✘ Co ciekawe, wstępny raport z autopsji nie informował o żadnych urazach i uznał jej śmierć za samobójstwo. Rodzina Heny nalegała jednak na ekshumację. Chciała pokazać całemu światu, co stało się z ich córką.

Szariat: nielegalny ale nadal praktykowany

Rodzina Heny pochodzi z wiejskich rejonów Shariatpur, w którym krzyżują się ciemne wody rzek, które zasilają pola ryżowe i miękkie pola warzywne.

Hena była najmłodszym z pięciorga dzieci Darbesha Khana oraz jego żony, Aklimy Begum. Rodzina mieszkała w ubogiej chatce z próchniejącego drewna i prowadziła proste życie, które zostało nagle zburzone, kiedy do wioski wrócił kuzyn Heny, Mahbub Khan.

Mężczyzna wrócił właśnie z Malezji, gdzie zarabiał na życie. Jego syn był w wieku Heny i chodził razem z dziewczyną do siódmej klasy.

Jak mówi ojciec nastolatki, Khan, trzykrotnie starszy, upatrzył sobie Henę i zaczął ją napastować w drodze do szkoły i z powrotem. Ojciec skarżył się na niego do starszyny wioski, która upomniwała Mahbuba Khana i nakazała zapłacić mu tysiąc dolarów grzywny na rzecz rodziny Heny. Ale Mahbub był synem starszego brata Darbesha i Darbesh poprosił go, by rodzina zgodziła się zapomnieć o całej sprawie.

Wiele miesięcy później, w pewną zimową noc, jak mówi siostra Heny, Alya, Hena wracała do swojego domku z położonej na zewnątrz toalety, kiedy Mahbub Khan złapał ją, zaciągnął w pobliskie zarośla, pobił i zgwałcił.

Jak powiedziała Alya w rozmowie z CNN, Hena walczyła, by uciec. Jej krzyki usłyszała żona Mahbuba Khana i kiedy znalazła nastolatkę wraz ze swoim mężem, zaciągnęła ją do jej domu, pobiła i rzuciła na podłogę.

Następnego dnia, starszyna wioski zebrała się, by omówić całe wydarzenie. Jak powiedziała Alya, imam ogłosił fatwę i Khan z Heną zostali uznani za winnych. Zgodnie z prawem szariatu, w przypadku cudzołóstwa, dziewczyna miała zostać ukarana 101 uderzeniami z bicza, a mężczyzna 201.

Mahbub Khan zdołał uciec po kilku pierwszych uderzeniach.

Darbesh Khan i Aklima Begum nie mieli innego wyjścia i musieli postąpić zgodnie z nakazem imama. Patrzyli, kiedy bicz przecinał skórę ich najmłodszego dziecka, które w końcu upadło nieprzytomne na ziemię.

Więcej na: onet.pl